

Porażka Trzeciej Drogi przedłuży rządy PiS-u

2 października 2023

„Onet” ujawnia, że wewnętrzne sondaże Prawa i Sprawiedliwości dają partii rządzącej trzecią kadencję samodzielnych rządów. Przyczynić się do tego może Trzecia Droga Szymona Hołowni i Władysława Kosiniaka-Kamysza.

Sukces Prawa i Sprawiedliwości może zależeć od tego, czy Trzecia Droga dostanie się do Sejmu. Tymczasem komitet, z którego startuje m.in. prezes Wolnościowców Artur Dziambor, może mieć utrudnione zadanie, bo jako koalicja musi przekroczyć próg 8 proc.

Jeśli Trzecia Droga nie dostanie się do Sejmu, to głosy na nią oddane, zostaną podzielone pomiędzy te komitety, które się dostały. Najbardziej zyskają na tym największe partie.

Dzieje się tak dlatego, że wbrew zapisom Konstytucji RP, wybory w Polsce wcale nie są proporcjonalne. Polski system wyborczy opiera się na metodzie D'Hondta (również: Jefferson's method, Bader-Ofer method), którą wymyślił belgijski matematyk Vivtor D'Hondt.

Według tej metody dla każdego komitetu liczba uzyskanych głosów jest dzielona kolejno przez kolejne liczby naturalne. Następnie uzyskane wartości zestawia się z wynikami wszystkich komitetów biorących udział w wyborach i porządkuje w kolejności od największej do najmniejszej. Mandaty poselskie przyznawane są z ustaloną w ten sposób kolejnością – z tym że do Sejmu wchodzi tylko te partie, które przekroczyły ustalony dla nich próg wyborczy.

Dlatego Prawo i Sprawiedliwość nie musi zdobyć ponad 50 proc. głosów, jak nakazywałaby myśleć logika. Partii obecnie rządzącej wystarczy, że któremuś z graczy powinie się noga.

Teraz natomiast wewnętrzne sondaże PiS-u mają pokazywać, że Trzecia Droga do Sejmu nie wejdzie. Będzie to oznaczało, że partia Kaczyńskiego będzie mogła rządzić sama, a Konfederacja nie będzie, jak sądzono dotychczas, języczkiem u wagi w kolejnej kadencji sejmowej, tylko zwykłą partią opozycyjną, choć z większą liczbą posłów niż miała do tej pory.

Na podstawie: Onet.pl, Rp.pl

Źródło: [NCzas.com](https://nczas.com)